



W świecie, w którym coraz częściej promuje się dialog międzyreligijny, my, katolicy, stoimy przed dylematem: jak reagować na święta i praktyki religijne obce naszej wierze, nie rezygnując jednocześnie z prawdy Ewangelii? Szczególnym przypadkiem jest Ramadan – święty miesiąc islamu, w którym miliony muzułmanów na całym świecie podejmują post, modlitwę i jałmużnę z wyjątkową gorliwością.

Jako katolicy jesteśmy powołani do miłości i szacunku wobec tych, którzy nie podzielają naszej wiary, ale nie oznacza to popadania w relatywizm ani rozmywania prawdy o Chrystusie w imię fałszywego braterstwa religijnego. Kluczowe jest dogłębne zrozumienie naszej wiary, podkreślanie nadrzędności objawienia chrześcijańskiego oraz praktykowanie cnoty miłości w prawdzie.

Czym jest Ramadan i co oznacza dla muzułmanów?

Ramadan to dziewiąty miesiąc kalendarza islamskiego, uważany przez muzułmanów za okres, w którym Mahomet otrzymał pierwsze objawienie Koranu. W tym miesiącu muzułmanie postczą od świtu do zachodu słońca, powstrzymują się od pewnych działań i odprawiają specjalne modlitwy. Zachęca się także do jałmużny i pracy nad sobą.

Choć na pierwszy rzut oka można dostrzec pewne podobieństwa do praktyk chrześcijańskich, takich jak post czy jałmużna, teologia Ramadanu jest radykalnie odmienna od chrześcijańskiej wizji zbawienia i relacji z Bogiem.

Czy katolik powinien uczestniczyć w Ramadanie?

W niektórych współczesnych kręgach kościelnych pojawiła się idea, że katolicy mogą włączyć się w praktykę Ramadanu jako wyraz solidarności lub szacunku. Jednak takie stanowisko jest problematyczne z kilku powodów:

1. Chrześcijański post nie jest islamskim postem

W tradycji chrześcijańskiej post ma wymiar pokutny, oczyszczający i jednoczący z ofiarą Chrystusa. Sam Jezus nauczał, że post powinien być dyskretny i nieostentacyjny (Mt 6,16-18). Natomiast post islamski jest obowiązkową praktyką, mającą na celu zdobycie zasług przed Allahem, w ramach legalistycznej koncepcji religii.

2. Zasadnicza różnica w obrazie Boga

Podczas gdy Bóg chrześcijański jest kochającym Ojcem, który objawił się w Jezusie Chrystusie, islam przedstawia Boga jako odległego, bezosobowego i absolutnie transcendentnego, bez możliwości wcielenia i relacji ojcowskiej z ludzkością. Uczestnictwo w Ramadanie bez świadomości tej różnicy może prowadzić do



zamieszania co do prawdziwej natury Boga.

3. **Niebezpieczeństwo synkretyzmu religijnego**

Święty Paweł napomina nas: „Nie wprzęgajcie się z niewierzącymi w jedno jarzmo” (2 Kor 6,14). Współczesna tendencja do zrównywania wszystkich religii, jakby były one równoważnymi drogami do Boga, jest poważnym błędem. Chrystus jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14,6) i nie ma zbawienia poza Nim.

4. **Postzczenie w Ramadanie jako sposób ewangelizacji?**

Niektórzy twierdzą, że włączenie się w Ramadan może być gestem zbliżenia i sposobem na ewangelizację muzułmanów. Jednak w rzeczywistości tylko wzmacnia to przekonanie, że wszystkie religie są sobie równe. Prawdziwa ewangelizacja nie polega na upodabnianiu się do innych religii, ale na odważnym ukazywaniu pełni wiary katolickiej.

Jak katolik powinien odnosić się do Ramadanu i muzułmanów?

Kościół wzywa nas do dawania świadectwa Ewangelii w każdej sytuacji. Relacja z muzułmanami powinna opierać się na szacunku, ale również na jasnym przedstawieniu doktryny. Oto kilka praktycznych wskazówek:

1. **Nie ulegać poprawności politycznej**

Szacunek nie oznacza milczenia o prawdzie. Jeśli ktoś zapyta nas o Ramadan, powinniśmy wyjaśnić, czym różni się nasza wiara i dlaczego zbawienie jest tylko w Chrystusie. Pamiętajmy słowa św. Piotra: „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15).

2. **Świadczyć własnym postem i pokutą**

Katolicy mają własną tradycję postu i pokuty, zwłaszcza w Wielkim Poście. Zamiast uczestniczyć w Ramadanie, możemy pogłębić nasze praktyki duchowe i ukazywać bogactwo naszej wiary.

3. **Modlić się o nawrócenie muzułmanów**

Chrystus umarł za wszystkich, a naszym zadaniem jako katolików jest niesienie Ewangelii wszystkim narodom. Możemy wykorzystać Ramadan jako okazję do szczególnej modlitwy o nawrócenie muzułmanów do prawdziwej wiary w Jezusa Chrystusa.

4. **Nie popadać w religijny indyferentyzm**

Współcześnie wielu chrześcijan wierzy, że wszystkie religie prowadzą do Boga. Jest to poważne wypaczenie wiary. Jak powiedział św. Pius X: „Religia katolicka jest jedyną prawdziwą religią”. Nie możemy zdradzić Chrystusa, przyjmując obce praktyki, jakby były one równoważne wierze chrześcijańskiej.



Wnioski: Niezłomna wiara, miłość w prawdzie

Jako katolicy mamy obowiązek kochać i szanować wszystkich ludzi, także muzułmanów, ale bez ustępstw w kwestii prawdy. Dialog międzyreligijny nie może prowadzić do zamieszania ani do utraty naszej tożsamości. Naszą misją jest głosić jasno, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem świata i że poza Nim nie ma zbawienia.

W czasach, gdy relatywizm zagraża rozmyciu wiary, pamiętajmy słowa naszego Pana: „Kto się Mnie i Moich słów wstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego i Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swego” (Mk 8,38).

Niech nasza odpowiedź na Ramadan nie będzie letniością współczesnego świata, ale mocnym świadectwem chrześcijańskim. Z miłością, z szacunkiem, ale bez kompromisów.